



Sygn. akt I UK 19/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z odwołania A. K., J. S., . S., J. S., J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.

z udziałem zainteresowanych T. Zakładów Osprzętu Elektrycznego "T." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o podstawę wymiaru składek,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 czerwca 2008 r.,

I. oddała skargę kasacyjną,

II. zasądza na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. od A. K. - S. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł, od J. S. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł, od A. S. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) zł, od J. S. kwotę 1.200 (jeden

tysiąc dwieście) zł oraz od J. S. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Decyzjami z dnia 24 listopada 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. (zwany dalej Zakładem) ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy z tytułu zatrudnienia u płatnika składek - T. Zakładów Osprzętu Elektrycznego „T.” Spółka z o.o. z siedzibą w W., za: 1) A. K. za miesiące luty, kwiecień i maj 2005 r. w kwocie 4.500 zł; 2) J. S. za miesiące lipiec i sierpień 2003 r., od lutego do grudnia 2004 r. oraz kwiecień i maj 2005 r. w kwocie 5.000 zł; 3) A. S. za miesiące od października 2004 r. do maja 2005 r. w kwocie 4.500 zł; 4) J. S. za miesiące marzec 2001 r., od lipca do grudnia 2001 r., styczeń i luty 2002 r., od kwietnia do grudnia 2002 r., styczeń, październik, listopad i grudzień 2003 r., od stycznia do listopada 2004 r. oraz maj 2005 r. w kwocie 5.000 zł, wskazując nadto, że w okresach orzeczonej niezdolności do pracy przypadających od 12 grudnia 2002 r. wnioskodawca wykonywał pracę zarobkową za wyjątkiem okresu od 11 do 19 sierpnia 2002 r., co powoduje, iż pobrany zasiłek chorobowy jest świadczeniem nienależnym obciążającym płatnika składek; 5) J. S. za miesiąc maj 2005 r., wskazując, że w okresie pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy od 19 kwietnia 2005 r. do 30 kwietnia 2005 r. wnioskodawca świadczył pracę, a zatem kwotę wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy należy potraktować jak wynagrodzenie za pracę i wliczyć do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne jako przychód osiągnięty ze stosunku pracy.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. oddalił odwołania. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawczyni A. K. jest zatrudniona w Spółce od 1 grudnia 2000 r. Do 31 grudnia 2004 r. zajmowała stanowisko instruktora terapii zajęciowej z wynagrodzeniem 1.600 zł miesięcznie. Od 6 stycznia do 31 maja 2005 r. zatrudniona była na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw organizacyjno-

prawnych z wynagrodzeniem 30.000 zł miesięcznie, a od dnia 1 czerwca 2005 r. na stanowisku dyrektora do spraw rehabilitacji z takim samym wynagrodzeniem. Za okres od 25 stycznia do 14 lutego 2005 r. oraz od 11 do 20 kwietnia 2005 r. pobrała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Po wydaniu zaskarżonej decyzji wykonuje pracę w warsztacie terapii zajęciowej z wynagrodzeniem 2.000 zł miesięcznie. Wnioskodawca J. S. jest zatrudniony w Spółce od 11 grudnia 2000 r. na stanowisku dyrektora do spraw organizacyjno-prawnych, z wynagrodzeniem 50.000 zł. miesięcznie. Za okres od 11 grudnia 2000 r. do 23 lutego 2001 r., od 25 do 26 kwietnia 2002 r., od 30 kwietnia do 14 maja 2002 r. i od 10 do 17 lipca 2002 r. (łącznie za 100 dni) pobrał zasiłek chorobowy w wysokości 150.195,69 zł., a za okres od 12 grudnia 2002 r. do 7 września 2003 r. i od 29 października 2004 r. do 12 kwietnia 2005 r. (łącznie za 436 dni) zasiłek w wysokości 995.297,14 zł. Wnioskodawca A. S. (22 lata), absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w T., zatrudniony jest w Spółce od 1 lutego 2001 r. Do 31 lipca 2004 r. zajmował stanowisko pracownika marketingu z wynagrodzeniem 3.100 zł miesięcznie, a od 1 września 2004 r. zatrudniony został jako zastępca dyrektora do spraw administracyjnych z wynagrodzeniem 10.000 zł miesięcznie. Wnioskodawczyni J. S. (22 lata), absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w T., jest zatrudniona w Spółce od 1 lutego 2001 r. Do 31 maja 2003 r. zajmowała stanowisko pracownika marketingu z wynagrodzeniem 3.100 zł miesięcznie, a od 1 czerwca 2003 r. zajmuje stanowisko dyrektora do spraw administracji z wynagrodzeniem 30.000 zł miesięcznie. Za okres od 13 sierpnia do 31 grudnia 2003 r. i od 22 grudnia 2004 r. do 23 marca 2005 r. (łącznie za 233 dni) pobrała zasiłek chorobowy w wysokości 124.306,48 zł. Wnioskodawca J. S. jest prezesem zarządu Spółki. Od 19 do 30 kwietnia 2005 r. pobierał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy.

Wynagrodzenie za pracę wnioskodawców A. K., A. S., J. S. i J. S. ustalone zostało na poziomie niewspółmiernym do powierzonych obowiązków, kwalifikacji i wkładu pracy, gdyż faktycznie nie posiadali oni ustalonego zakresu obowiązków ani pełnomocnictw do działania w imieniu firmy, w rzeczywistości wykonywali czynności nieodpowiadające zajmowanym przez nich stanowiskom, zarobki innych pracowników zajmujących równorzędne lub wyższe stanowiska w Spółce wynosiły

od 3.500 do 5.000 zł, a wnioskodawcy J. S. i A. S. w spornym okresie odbywali studia w systemie dziennym. Nadto wnioskodawcy J. S. i J. S. we wskazanych przez Zakład okresach przebywania na zwolnieniu lekarskim faktycznie świadczyli pracę, podpisując dokumenty płatnicze i podatkowe Spółki.

Płatnik składek, T. Zakłady Osprzętu Elektrycznego „T.” Spółka z o.o. w W. ma status zakładu pracy chronionej, a wnioskodawcy posiadają orzeczenia o niepełnosprawności. Stanowiło to podstawę sfinansowania w całości składek na ich ubezpieczenia społeczne przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (powoływany dalej jako Fundusz lub PFRON) i budżet państwa.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że niewielkie obciążenie płatnika z tytułu opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za osoby posiadające orzeczenia o niepełnosprawności powoduje, iż „płatnik przy stosunkowo niewielkich kosztach własnych może dla wybranych osób dowolnie ustalać wynagrodzenie, dzięki czemu osoby te pobierają lub mogą pobierać wysokie świadczenia z ubezpieczeń społecznych”. Dlatego Zakład uprawniony jest do kontroli i zakwestionowania wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). W tym zakresie Sąd pierwszej instancji powołał się na pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2005 r., II UK 16/05. Natomiast wykonywanie pracy w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim powoduje utratę prawa do świadczeń należnych z tytułu niezdolności do pracy na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267).

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2008 r., Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację wnioskodawców od powyższego wyroku, podzielając - po uzupełnieniu postępowania dowodowego obowiązującymi w Spółce schematami organizacyjnymi - poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i dokonaną ocenę prawną.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, jednakże zasada ta jest realizowana tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Sąd drugiej instancji podzielił pogląd wyrażony w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338), w uzasadnieniu której Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że autonomia woli stron umowy o pracę w kształtowaniu jej postanowień, w tym dotyczących wynagrodzenia, podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązane są respektować nie tylko własny interes jednostkowy, lecz także mieć wzgląd na interes publiczny. Przepis art. 353¹ k.c., poprzez art. 300 k.p., znajduje tu odpowiednie zastosowanie, a wymaganie, aby treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego nie jest sprzeczne z zasadami prawa pracy. W orzecznictwie nie jest też kwestionowana dopuszczalność oceniania ważności umów o pracę na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. Tym samym brak jest przeciwwskazań, aby postanowienia takich umów dotyczące wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą mogły być przez pryzmat zasad współżycia społecznego ocenione jako nieważne w części przekraczającej granice godziwości, a zatem w sytuacji ich nadmiernej wysokości. Zasady dotyczące oceny postanowień umownych znajdują zastosowanie także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji przepisy art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., zwanej dalej ustawą systemową) w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.) oraz z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) muszą być uzupełnione w ramach systemu prawnego stwierdzeniem, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem może stanowić wyłącznie wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności względem pracy. Umowa o

pracę wywołuje bowiem nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji pomiędzy pracownikiem a pracodawcą lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Stąd ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, w którym istnieje znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronie interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Alimentacyjny charakter tych świadczeń i zasada solidaryzmu wymagają bowiem, aby płaca, stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki, nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie, aby rażąco przenosiła ekwiwalentny jej wkład, a składka w rezultacie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Chociaż bowiem przepisy prawa ubezpieczeń społecznych literalnie odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. W rezultacie kontrola wynagrodzenia za pracę w aspekcie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, tak w zakresie zgodności z prawem, jak i zasadami współżycia społecznego, może być prowadzona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stosownie do art. 86 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, upoważniony jest do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola ta obejmuje między innymi zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to, że Zakład ma kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak też ważności poszczególnych jej postanowień i może kwestionować te z nich, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają

do obejścia prawa (art. 58 k.c.). W ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy może zanegować także wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie. Nie jest przy tym ograniczony wyłącznie do kwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia w ogóle lub we wskazanej kwocie, czy tylko prawidłowości wyliczenia, lecz może ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązanym nieważną czynnością prawną w całości lub w części, a stanowisko Zakładu w tym zakresie podlega kontroli sądowej w ramach postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 83 ust. 2 ustawy systemowej).

W konsekwencji - w ocenie Sądu Apelacyjnego - w sprawie nie może budzić wątpliwości, że ocena ważności postanowień umów o pracę w zakresie dotyczącym wysokości wynagrodzenia także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych jest dopuszczalna tak na podstawie art. 353¹ k.c. jak i art. 58 § 2 k.c. i nie podważa wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów. Ocena postanowień umów o pracę dotyczących wysokości wynagrodzenia za pracę w kontekście ich zgodności z zasadami współżycia społecznego nie świadczy również o naruszeniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej przewidującego, że podstawę wymiaru składek pracowników stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, art. 29 § 1 k.p. określającego treść umowy o pracę, art. 13 k.p. stanowiącego o prawie do godziwego wynagrodzenia za pracę, czy wreszcie art. 78 k.p. dotyczącego kryteriów ustalania tego wynagrodzenia przy uwzględnieniu faktycznego zakresu obowiązków i odpowiedzialności. Poczynione w sprawie ustalenia wskazują na to, że stanowiska wnioskodawców A. K., J. S. i A. S. zostały specjalnie dla nich utworzone poprzez ich wydzielenie w strukturze organizacyjnej, bez racjonalnej potrzeby wprowadzenia takich zmian, a ustalone dla nich wynagrodzenia pozostawały w nieuzasadnionej dysproporcji do kilkakrotnie niższych zarobków innych pracowników zajmujących stanowiska dyrektorów działów lub ich zastępców. Trudno również mówić o nadzwyczaj szerokim zakresie obowiązków pracowniczych faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę J. S., skoro przez bardzo długi okres zwolnień lekarskich nie było potrzeby zatrudnienia na jego miejsce innego pracownika, a przypisane mu czynności mogły być dodatkowo wykonywane przez inne osoby, w tym drugiego wiceprezesa (i

dyrektora) K. J., którego wynagrodzenie wynosiło 5.000 zł, a więc było kilkakrotnie niższe od wynagrodzenia J. S. Zresztą w postępowaniu przed organem rentowym sam wnioskodawca J. S. uzasadnił ustalenie wysokości wynagrodzeń na spornym poziomie powiązaniem rodzinnymi, a nie zakresem obowiązków nałożonych na pozostałych wnioskodawców.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uznaniu zarobków wnioskodawców, drastycznie odbiegających od wynagrodzenia innych pracowników Spółki, za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego nie może stać na przeszkodzie to, że płatnik składek jest spółką prawa handlowego, której udziałowcami są osoby fizyczne. Ustalenie wynagrodzenia przekraczającego granice godziwości może być także w tym wypadku uznane za sprzeczne z tymi zasadami jako naruszające interes publiczny i zasadę solidarności ubezpieczonych. Skoro bowiem świadczenia z ubezpieczenia społecznego tak dla pracowników zakładów sfery publicznej, jak i będących spółkami z prywatnym kapitałem wypłacane są z tego samego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czynienie w tym względzie różnicy nie znajduje uzasadnienia, jeśli się w szczególności uwzględni, że Spółka „T.” jest zakładem pracy chronionej korzystającym ze środków publicznych. W rezultacie postanowienia spornych umów o pracę dotyczące wynagrodzenia za pracę mogły być i zostały ocenione przez pryzmat zasad współżycia społecznego jako nieważne w części przekraczającej granice godziwości, a zatem w sytuacji ich rażąco nieproporcjonalnej wysokości.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawcy zarzucili naruszenie prawa materialnego, a to 1) art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 29 § 1 pkt 3, art. 13 oraz art. 78 k.p. w związku z art. 58 § 2 k.c., poprzez błędne przyjęcie, że zawarta pomiędzy nimi a płatnikiem składek umowa o pracę jest nieważna w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia z racji naruszenia zasad współżycia społecznego; 2) art. 25a ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92, zwanej dalej ustawą o rehabilitacji zawodowej), poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że finansowanie przez PFRON oraz budżet państwa składek na ubezpieczenie społeczne winno

skutkować ograniczeniem swobody oraz koniecznością przyjęcia szczególnych kryteriów celem ustalenia przez strony stosunku pracy wysokości wynagrodzenia; 3) art. 201 § 1 k.s.h., poprzez błędne przyjęcie, iż ubezpieczonym, niebędącym członkami zarządu Spółki, nie przysługiwało prawo bycia ustanowionymi jej pełnomocnikami; 4) art. 207 w związku z art. 254 § 1 i § 4 w związku z art. 249 § 1 i art. 252 § 1 k.s.h. w związku z art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej, poprzez błędne przyjęcie, że w stosunku do ubezpieczonego piastującego jednocześnie funkcję członka zarządu dopuszczalna jest modyfikacja wynagrodzenia ustalonego na mocy uchwały zgromadzenia wspólników bez uprzedniego podważenia tej uchwały.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej - z powołaniem się na poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, wyroku z dnia 6 grudnia 2000 r., II UKN 114/00, wyroku z dnia 8 stycznia 2007 r., I UK 207/06 oraz wyroku z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06 - podniesiono, że możliwość zakwestionowania przez Zakład wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe może nastąpić wyłącznie w sytuacji uprzedniego stwierdzenia wadliwości samej umowy o pracę poprzez ustalenie, że wynagrodzenie to zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzający do obejścia prawa. Żadna z tych przesłanek w sprawie nie występuje, a sam Zakład wycofał się z zarzutu pozorności zawartych umów o pracę. Nadto skarżący wskazali, że w judykaturze Sądu Najwyższego kwestionowanie wysokości wynagrodzenia odnosi się tylko do sfery publicznej, w której środki na jego wypłatę pochodzą z budżetu państwa (tak w wyroku z dnia 7 sierpnia 2001 r., I PKN 563/00).

W ocenie skarżących, skoro przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są przepisami bezwzględnie obowiązującymi, to po pierwsze - przy ich stosowaniu nie mogą być uwzględniane zasady współżycia społecznego, a po drugie - Sąd drugiej instancji nie wskazał, które z tych zasad miałyby zostać naruszone, jeśli się

uwzględni, że zasady współżycia społecznego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy obniżenia pobieranego wynagrodzenia, świadczenia związane ze stosunkiem pracy czynią zadość tym zasadom, a przepisy Kodeksu pracy ustaliły jako zasadę zsynchronizowanie wynagrodzenia z rodzajem wykonywanej pracy (tak w wyrokach z dnia 8 czerwca 1999 r., I PKN 96/99, z dnia 26 września 2000 r., I PKN 42/00). W konsekwencji Sąd Apelacyjny, kwestionując wysokość wynagrodzenia jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i oceniając je jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w żaden sposób nie wskazał okoliczności uzasadniających twierdzenie o naruszeniu tych zasad. Nie zostały tym samym wyczerpane przesłanki z art. 58 § 2 k.c., gdyż umowy o pracę zostały zawarte celem korzystania przez płatnika składek z pracy ubezpieczonych, którzy faktycznie świadczyli pracę cechującą się wysokim stopniem odpowiedzialności oraz szerokim zakresem obowiązków.

Zdaniem skarżących, dofinansowanie składek na ubezpieczenia społeczne przez budżet państwa nie stanowi szczególnej premii dla zakładów pracy chronionej, a jedynie stanowi zrekompensowanie części ponoszonych przez nie kosztów. Żadnych kosztów z powyższego tytułu nie ponosi Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a państwo zwalnia się z obowiązku rehabilitacji osób niepełnosprawnych przerzucając go na zakłady pracy chronionej. Wreszcie skarżący podnieśli, że w odniesieniu do ubezpieczonych będących jednocześnie członkami zarządu Spółki podstawę określenia wysokości ich wynagrodzenia stanowiły uchwały podjęte przez zgromadzenie wspólników. Ważność tych uchwał nie została zakwestionowana we właściwym trybie, co oznacza, iż obowiązują one nadal (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., I PK 305/03 odnoszącym się do oceny legalności niezaskarżonej uchwały zgromadzenia wspólników w przedmiocie odwołania członka zarządu spółki). Zdaniem skarżących, niezrozumiałe byłoby zróżnicowanie zakresu możliwości działania i związania uchwałą organów spółek sądów pracy, które nie mogą wykraczać ponad treść obowiązującej uchwały i kwestionować jej postanowienia, oraz sądów ubezpieczeń społecznych, dla których uchwała organu spółki kapitałowej nie byłaby wiążąca i podlegałaby dowolnej modyfikacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. Została ona oparta wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), co oznacza, że poczynione przez Sąd drugiej instancji ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia są wiążące dla Sądu Najwyższego z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Z zawartych w skardze kasacyjnej wywodów wynika, że skarżący nie zwalczają co do zasady wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 i podzielonego przez Sąd Apelacyjny poglądu odnośnie do możliwości ingerencji Zakładu w ważność umowy o pracę i zakwestionowania wysokości ustalonego w tej umowie wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Według skarżących, Sąd drugiej instancji nie uwzględnił, że zmiana wysokości wynagrodzenia może nastąpić jedynie w przypadku uprzedniego stwierdzenia, iż „to sama umowa o pracę została zawarta w sposób sprzeczny z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzający do obejścia prawa”. W ocenie skarżących, niewystępowanie w sprawie żadnej z wymienionych okoliczności oznacza, że podstawę wymiaru składek na ich ubezpieczenia społeczne powinno stanowić wynagrodzenie ustalone przez strony w ważnej umowie o pracę (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w związku z art. 29 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 78 k.p.), a wyłącznej podstawy obniżenia tego wynagrodzenia, a w konsekwencji podstawy wymiaru składek, nie mogą stanowić ani zasady współżycia społecznego, które nie znajdują zastosowania w stosunkach ubezpieczenia społecznego, ani zasada godziwego wynagrodzenia określona w art. 13 k.p., odnosząca się wyłącznie do zakładów sfery publicznej. Tak sformułowane zarzuty nie zasługują na uwzględnienie, gdyż są zupełnie nieadekwatne po pierwsze - do poczynionych w sprawie i niezakwestionowanych ustaleń faktycznych oraz po drugie - do motywów Sądu drugiej instancji uzasadniających wydane rozstrzygnięcie.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że znaczna część popartych orzecznictwem Sądu Najwyższego wywodów skarżących w zakresie niezastnienia przesłanek zastosowania art. 58 k.c. odnosi się do oceny ważności umowy o pracę w aspekcie okoliczności wskazanych w art. 58 § 1 k.c., który to przepis określa skutki czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub mającej na celu jej obejście. Jest

to bezskuteczne już o tyle, że Sąd drugiej instancji przepisu tego nie stosował przy rozstrzygnięciu sprawy. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika natomiast jasno, że Sąd ten uznał postanowienia umów o pracę skarżących w zakresie wynagrodzenia za pracę za nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Nie budzi więc wątpliwości, że w istocie Sąd Apelacyjny zastosował w związku z powołaną normą przepis art. 58 § 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Co prawda przepis art. 58 § 3 k.c. nie został powołany w motywach zaskarżonego wyroku, jednakże nie oznacza to, że wyrok ten nie odpowiada prawu. Aktualnie w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne z mocy art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego. W konsekwencji nieważnością mogą być dotknięte jedynie uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę, przy zachowaniu ważności pozostałych postanowień umownych (por. między innymi wyroki z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191, z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192, z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, Lex nr 272549). Sąd drugiej instancji nie zastosował więc, jak to sugerują skarżący, zasad współżycia społecznego do oceny wysokości ważnie uzgodnionych w umowach o pracę wynagrodzeń stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ani do samych stosunków ubezpieczenia społecznego, do których - jako stosunków o charakterze publicznoprawnym - klauzule generalne co do zasady nie znajdują zastosowania. Sąd Apelacyjny dokonał natomiast oceny ważności umów o pracę i doszedł do przekonania, że w okolicznościach faktycznych sprawy uzgodnienia stron dotyczące wynagrodzeń za pracę, z uwagi na sposób i przesłanki ustalenia ich wysokości, były działaniami bezprawnymi powodującymi nieważność postanowień

umownych w tym zakresie z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Niezasadne są twierdzenia skargi kasacyjnej, jakoby Sąd drugiej instancji nie wskazał okoliczności uzasadniających przyjęcie sprzeczności postanowień umownych w zakresie wynagrodzeń za pracę z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy skarżący wykonywali pracę cechującą się wysokim stopniem odpowiedzialności oraz szerokim zakresem obowiązków, a w rezultacie nie zostały - w ich ocenie - spełnione przesłanki zastosowania art. 58 § 2 k.c. Przede wszystkim zarzuty skarżących zostały sformułowane w sposób pozostający poza stanem faktycznym sprawy. Ponadto, oceniając uzgodnienia stron umów o pracę w omawianym zakresie za nieważne z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, Sąd drugiej instancji uwzględnił, że ustalenie wysokości wynagrodzeń skarżących nastąpiło wyłącznie według przesłanki przynależności do danej rodziny i w oderwaniu od kryteriów określonych w art. 78 k.p., a więc w rażącej dysproporcji do faktycznie wykonywanych przez skarżących czynności, rzeczywistego zakresu ich obowiązków i odpowiedzialności, kwalifikacji, wkładu pracy oraz wynagrodzeń pracowników zatrudnionych na porównywalnych (równorzędnych lub wyższych) stanowiskach i faktycznie wykonujących pracę związaną z określonymi w umowach o pracę stanowiskami, a składki na ubezpieczenia społeczne od tak ustalonych wynagrodzeń zostały w całości sfinansowane przez PFRON i budżet państwa. Stanowiło to podstawę uznania przez Sąd Apelacyjny, że uzgodnione przez strony umów o pracę wynagrodzenia przekraczały granice godziwości wskutek rażącego wygórowania. Ocenie tej nie sposób odmówić trafności, przy czym „godziwość”, o której mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, należy w tym przypadku odnosić nie tyle do wyrażonej w art. 13 k.p. zasady godziwego (należnego, ekwiwalentnego) wynagrodzenia za pracę, ile do ustalenia tego wynagrodzenia w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, poprzez określenie jego wysokości z całkowitym pominięciem kryteriów określonych w art. 78 k.p., a przy zastosowaniu kryterium przynależności do danej rodziny i wykorzystaniu zasad finansowania składek na ubezpieczenia społeczne pracowników będących osobami niepełnosprawnymi (jakimi są skarżący) zatrudnionych w zakładach pracy chronionej (taki status posiada zatrudniająca ich

Spółka). Przez zasady współzycia społecznego należy bowiem rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, takie jak słuszność, moralność czy lojalność, a konsekwencji postępowania godziwego, a więc właściwego, uczciwego i rzetelnego.

Błędne jest stanowisko skarżących, że możliwość ingerencji w treść umów o pracę zawartych przez prywatne podmioty jest w każdej sytuacji wyłączona. Trzeba pamiętać, że umowa o pracę i jej treść, w szczególności w zakresie wynagrodzenia za pracę, wpływa na stosunek ubezpieczenia, kształtuje go poprzez wyznaczenie wysokości składki i powstanie obowiązku jej opłacenia i prowadzi do uzyskania świadczeń w odpowiedniej wysokości. W sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, koszty składek na ubezpieczenia społeczne nie były ponoszone przez płatnika składek i pracowników, ale w znaczącej części przez budżet państwa, a więc przez wszystkich podatników. W tej sytuacji uzgodnienia dotyczące wysokości wynagrodzeń skarżących, określające je w sposób wynikający ze stanu faktycznego sprawy, przy wykorzystaniu stanu prawnego umożliwiającego przerzucenie na wszystkich podatników ponoszenia kosztów składek na ubezpieczenia społeczne od tak ustalonej podstawy ich wymiaru i przy zamierzonym lub zrealizowanym celu osiągnięcia świadczeń z ubezpieczeń społecznych w nieuzasadnionej wysokości, naruszały zarówno zasadę solidaryzmu ubezpieczonych jak i interes publiczny i prawidłowo zostały ocenione przez Sąd drugiej instancji za działania bezprawne z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Stanowisko to należy uznać za prawidłowe, a działania skarżących za pozostające w sprzeczności z uznawanymi w kulturze społecznej wartościami, takimi jak etyka, moralność, uczciwość i lojalność wobec innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i podatników, a przez to niegodziwe jako prowadzące do nieuzasadnionego określenia wynagrodzeń za pracę w rażąco wygórowanej wysokości i w konsekwencji - do obciążenia podatników kosztami składek na ubezpieczenia społeczne od ustalonej w taki sposób podstawy ich wymiaru.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 25a ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej, poprzez błędne przyjęcie, że sposób finansowania składek na ubezpieczenia społeczne osób niepełnosprawnych powoduje ograniczenie

swobody w kształtowaniu ich wynagrodzeń za pracę i rodzi konieczność przyjęcia szczególnych kryteriów przy ustalaniu wysokości tych wynagrodzeń. W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że powołany przez skarżących przepis został dodany dopiero z dniem 1 stycznia 2008 r. i odnosi się do refundacji składek niepełnosprawnemu rolnikowi lub rolnikowi zobowiązanemu do opłacania składek za niepełnosprawnego domownika, a więc nie mógł być przez Sąd drugiej instancji stosowany przy ocenie legalności będącej przedmiotem rozpoznania decyzji Zakładu z dnia 24 listopada 2005 r. Nawet gdyby przyjąć, że skarżącym chodzi o obowiązujący do 31 grudnia 2007 r. przepis art. 25 ust. 3 ustawy, to z rozważań Sądu drugiej instancji w żadnym razie nie wynika, aby dokonał on interpretacji wskazanej normy prawnej w sposób zaprezentowany w skardze kasacyjnej. Sąd Apelacyjny uznał jedynie, że określone w przepisach ustawy o rehabilitacji zawodowej zasady finansowania składek na ubezpieczenia społeczne osób niepełnosprawnych podlegają uwzględnieniu przy ocenie zgodności treści stosunku pracy skarżących w zakresie wynagrodzenia za pracę z zasadami współżycia społecznego. Poglądowi temu nie można odmówić trafności, jeżeli się uwzględni - przy niezakwestionowanym ustaleniu, że określenie wysokości wynagrodzeń skarżących zostało dokonane wyłącznie według kryterium „rodzinnego” a składki na ich ubezpieczenia społeczne zostały w całości sfinansowane przez Fundusz (którego środki pochodzą w znaczącej części z dotacji z budżetu państwa - art. 46 ustawy) i budżet państwa - iż koszty składek ponoszone są nie tylko przez innych ubezpieczonych, ale przez wszystkich podatników. Ustalenie w takiej sytuacji wynagrodzeń za pracę, których wysokość przekłada się na wysokość składki, w zupełnym oderwaniu od kryteriów określonych w art. 78 § 1 k.p., narusza nie tylko zasadę solidarności ubezpieczonych, ale przede wszystkim podlegający ochronie interes publiczny.

Zarzut naruszenia art. 207 w związku z art. 254 § 1 i 4 w związku z art. 249 § i art. 252 § 1 k.s.h. w związku z art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej, przez przyjęcie, że dopuszczalna jest modyfikacja wysokości wynagrodzenia członka zarządu spółki ustalonego niepodważoną w sposób przewidziany prawem uchwałą zgromadzenia wspólników, jest bezzasadny już tylko z tego względu, że okoliczności związane z ustaleniem wynagrodzeń za pracę skarżących będących

członkami zarządu Spółki zostały po raz pierwszy podniesione dopiero w skardze kasacyjnej i z tego względu pozostają poza ustaleniami faktycznymi sprawy. W postępowaniu kasacyjnym strona może co prawda powoływać zarzuty naruszenia prawa materialnego, których nie podnosiła w toku dotychczasowego postępowania, ale wyłącznie w odniesieniu do stanu faktycznego sprawy stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku sądu drugiej instancji – art. 398¹³ § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2006 r., I PK 299/05, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 214 i orzeczenia tam powołane). W konsekwencji zarzut sformułowany jako naruszenie prawa materialnego, a oparty na faktach niewynikających z poczynionych w sprawie ustaleń, nie może stanowić usprawiedliwionej podstawy skargi kasacyjnej. Skarżący pomijają nadto, że zgodnie z bezwzględnie obowiązującym art. 210 § 1 k.s.h., w umowie między spółką a członkiem zarządu (a zatem również w zakresie ustalania warunków umowy o pracę, w tym wysokości wynagrodzenia) spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, a nie zgromadzenie wspólników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 276/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 42). Najistotniejsze jest jednak to, że treść łączących skarżących ze spółką a wynikających z umów o pracę stosunków prawnych, w tym w zakresie wysokości wynagrodzenia, podlega - z mocy art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. - ocenie w aspekcie zasad współżycia społecznego, niezależnie od sposobu jego ustalenia i organu, który tego dokonał w imieniu spółki. Każdy stosunek prawny kształtowany w warunkach wolności podlega bowiem kontroli sądu pod kątem ogólnych klauzul generalnych zabezpieczających życie społeczne przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2008 r., II UK 210/07, niepublikowany). W konsekwencji ukształtowanie treści stosunku pracy w sposób sprzeczny z podstawowymi zasadami etycznego i uczciwego postępowania, słuszności, moralności, lojalności i godziwości powoduje sankcję nieważności umowy określoną w art. 58 § 2 lub § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Zarzut obrazy art. 201 § 1 k.s.h. (zgodnie z którym zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę), przez błędne przyjęcie, że skarżącym niebędącym członkami zarządu nie przysługiwało prawo bycia ustanowionymi pełnomocnikami

Spółki, nie został przez skarżących rozwinięty w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych. Nie wiadomo zatem, w czym miałyby się wyrażać jego naruszenie przez Sąd drugiej instancji, skoro z niezakwestionowanych ustaleń faktycznych wynika, że niebędący członkami zarządu Spółki wnioskodawcy A. K. i A.j S. nie posiadali pełnomocnictw do jej reprezentowania.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach oparto o odpowiednio stosowany art. 108 § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 398²¹ k.p.c., przyjmując za podstawę ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika Zakładu zasadę określoną w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), uzależniającego tę wysokość od wartości przedmiotu sprawy. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną, sprawa o podstawę wymiaru składek, podobnie jak sprawa o składki na ubezpieczenia społeczne, nie jest sprawą o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego w rozumieniu § 11 ust. 2 rozporządzenia. Przepis ten odnosi się bowiem do świadczeń określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) oraz w innych ustawach regulujących prawa do emerytur i rent, dodatków do tych świadczeń oraz zasiłków. Zbieżny pogląd został również wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 r., II UZP 5/93 (OSNCP 1993 nr 11, poz. 194) na tle tożsamyh zasad określonych odpowiednio w przepisach § 10 i 17 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz.U. Nr 48, poz. 220).

/tp/